

# Księga Daniela – numer sto czterdzieści osiem

## *Odślonięcie proroczych tablic: widzenie Habakuka i sen Millera*

Jeff Pippenger

2024-03-20

Wzrost poznania przedstawiony w wizji rzeki Ulaj jest tym, co ostatecznie zostało zapisane na dwóch tablicach Habakuka.

Z proroctwami, które uważali za odnoszące się do czasu drugiego przyjścia, przeplatała się nauka, szczególnie dostosowana do ich stanu niepewności i oczekiwania, zachęcająca ich, by cierpliwie oczekiwali w wierze, że to, co było teraz niejasne dla ich zrozumienia, we właściwym czasie stanie się jasne.

Wśród tych proroctw było to z Księgi Habakuka 2:1–4: 'Stanę na mojej straży, ustawię się na wieży i będę wypatrywać, aby zobaczyć, co On mi powie, i co odpowiem, gdy będę strofowany. I Pan mi odpowiedział, mówiąc: Napisz widzenie i wyraźnie je zapisz na tablicach, aby biegnący mógł je czytać. Gdyż to widzenie dotyczy jeszcze wyznaczonego czasu, lecz u kresu przemówi i nie skłamię; choćby się odwlekało, czekaj na nie, bo z pewnością przyjdzie, nie opóźni się. Oto dusza jego, która jest wyniosła, nie jest w nim prawą; lecz sprawiedliwy żyć będzie dzięki swojej wierze.'

Już w roku 1842 wskazówka zawarta w tym proroctwie: „Zapisz widzenie i napisz je wyraźnie na tablicach, aby ten, kto je czyta, mógł biec”, podsunęła Charlesowi Fitchowi przygotowanie tablicy proroczej, aby zilustrować widzenia z Księgi Daniela i Objawienia. Opublikowanie tej tablicy uznano za wypełnienie nakazu danego przez Habakuka. Nikt jednak wówczas nie zauważył, że w tym samym proroctwie przedstawiono pozorne opóźnienie w spełnieniu widzenia — czas zwłoki. Po rozczarowaniu ten tekst Pisma wydał się bardzo znaczący: „Widzenie dotyczy jeszcze wyznaczonego czasu, lecz u kresu przemówi i nie skłamię; choćby się odwlekało, czekaj na nie, bo na pewno przyjdzie, nie spóźni się... A sprawiedliwy z wiary żyć będzie.” Wielki bój, 391, 392.

Proroczo rzecz ujmując, dwie tablice Habakuka są dwoma świadkami. Biblijnie rzecz ujmując, dwóch świadków należy zgromadzić, aby potwierdzić prawdę.

A jeśli cię nie posłucha, weź ze sobą jeszcze jednego lub dwóch, aby na podstawie zeznań dwóch lub trzech świadków każde słowo zostało potwierdzone. Mateusza 8:16.

Po nałożeniu na siebie dwóch tablic Habakuka (pionierskich tablic z lat 1843 i 1850) potwierdzają one prawdy, które były „klejnotami” snu Millera. Błąd z 1843 roku, przedstawiony na pierwszej tablicy, po nałożeniu na drugą tablicę, ustanawia „czas zwłoki” widzenia. Miller (symboliczny stróż tamtej historii) pytał, co ma mówić podczas debaty dotyczącej jego historii.

Stanę na straży, ustawię się na wieży i będę czuwać, by zobaczyć, co mi powie, i co odpowiem, gdy zostanę upomniany. Habakuk 2:1.

Pan nakazał Millerowi spisać widzenie, a we śnie położył kasetkę, w której znajdowało się to widzenie, na stole stojącym pośrodku jego pokoju.

I odpowiedział mi Pan i rzekł: Zapisz widzenie i napisz je wyraźnie na tablicach, aby czytający mógł biec. Habakuk 2:2.

Tabele następnie wskazują czas zwłoki oraz pierwsze rozczarowanie.

Albowiem widzenie jest jeszcze na czas wyznaczony, lecz u kresu przemówi i nie skłamię; choćby się odwlekało, czekaj na nie, bo z pewnością przyjdzie, nie opóźni się. Habakuk 2:3.

Następnie przedstawione są dwie klasy, które ujawniają się wraz ze wzrostem wiedzy.

Oto jego dusza, która się wynosi, nie jest w nim prawa; lecz sprawiedliwy z wiary swojej żyć będzie. Habakuk 2:4.

Dwie grupy czcicieli zostaną ujawnione przez proces próby z dwunastego rozdziału Księgi Daniela.

I powiedział: Idź swoją drogą, Danielu, bo słowa te są zamknięte i zapieczętowane aż do czasu końca. Wielu zostanie oczyszczonych, wybielonych i wypróbowanych; lecz bezbożni będą postępować bezbożnie, i żaden z bezbożnych nie zrozumie; ale mądrzy zrozumieją. Daniela 12:9, 10.

„Mądrzy” z Księgi Daniela to mądre panny z dwudziestego piątego rozdziału Ewangelii Mateusza, które zostały usprawiedliwione z wiary, a bezbożni to głupie panny, które uniosły się pychą. Pod koniec snu Millera klejnoty symbolizują oliwę w przypowieści o dziesięciu pannach, która była przesłaniem.

Bóg jest znieważany, gdy nie przyjmujemy poselstw, które On nam posyła. W ten sposób odrzucamy złotą oliwę, którą On chciałby wlać w nasze dusze, aby została przekazana tym, którzy są w ciemności. Gdy zabrzmi wezwanie: "Oto oblubieniec nadchodzi; wyjdźcie Mu na spotkanie", ci, którzy nie przyjęli świętej oliwy, którzy nie pielęgnowali w swoich sercach łaski Chrystusa, przekonają się, podobnie jak nierozsądne panny, że nie są gotowi, by spotkać się ze swoim Panem. Nie mają w sobie mocy, by zdobyć oliwę, i ich życia ulegają ruinie. Review and Herald, 20 lipca 1897.

Klejnoty Millera w dniach ostatecznych będą świecić dziesięciokrotnie jaśniej, a zarówno liczba dziesięć, jak i światło są symbolami próby. W dniach ostatecznych, ukazanych w zakończeniu snu Millera, światło prawdy przedstawione na tablicach Habakuka przynosi poselstwo próby, które w przypowieści o dziesięciu pannach jest poselstwem próby Wołania o Północy. Ten proces próby jest powtórzeniem procesu próby z historii millerytów, gdyż przypowieść o dziesięciu pannach powtarza się w dniach ostatecznych co do joty.

"Często zwraca się moją uwagę na przypowieść o dziesięciu pannach, z których pięć było mądrych, a pięć głupich. Ta przypowieść wypełniła się i wypełni co do joty, gdyż ma szczególne zastosowanie na ten czas i, podobnie jak poselstwo trzeciego anioła, została wypełniona i pozostanie prawdą obecną aż do końca czasu." Review and Herald, 19 sierpnia

1890.

Doświadczenie czasu zwłoki miało się powtórzyć co do joty pod koniec snu Millera, a jego klejnoty miały wówczas świecić dziesięć razy jaśniej niż słońce, co wskazuje, że klejnoty symbolizują ostateczną próbę w przypowieści o dziesięciu pannach. Liczba dziesięć jest symbolem próby, a po upływie dziesięciu dni Daniel i trzech młodzieńcy na wygląd byli zdrowsi i tężsi od tych, którzy jedli pokarm Babilonu. W Księdze Habakuka pyszni, którzy kierowali się zuchwałą pewnością siebie, a nie wiarą, przyjęli charakter Babilonu. W historii millerystów zostali nazwani córkami Babilonu, a w Księdze Habakuka papieństwo służy do określenia ich charakteru.

Oto jego dusza, która się wynosi, nie jest w nim prawą; lecz sprawiedliwy będzie żył przez swoją wiarę. Zaiste też, ponieważ przez wino popada w występki, jest człowiekiem pysznym, nie pozostaje w domu; rozszerza swą żądzę jak Szeol, jest jak śmierć i nie może się nasycić, lecz gromadzi przy sobie wszystkie narody i zbiera dla siebie wszystkie ludy. Czyż wszyscy ci nie podniosą przeciw niemu przypowieści i szydlerczego przysłowia, mówiąc: Biada temu, który pomnaża to, co nie jest jego! Jak długo jeszcze? i temu, który obciąża się ciężką gliną! Czyż nie powstaną nagle ci, którzy cię kasać będą, i nie obudzą się ci, którzy cię dręczycy będą, tak że staniesz się dla nich łupem? Ponieważ złupiłeś wiele narodów, cały ostatek ludów złupi ciebie; za krew ludzką i za przemoc wyrządzoną ziemi, miastu i wszystkim, którzy w nim mieszkają. Habakuk 2:4-8.

Proces próby zastosowany wobec panien z dwudziestego piątego rozdziału Ewangelii Mateusza wyłania klasę czcicieli, którzy przyjęli charakter króla północy (papieństwa), tej samej mocy, która „spustoszyła wiele narodów”.

Tak mówi Pan: Oto z krainy północnej nadciąga lud, a wielki naród powstaje z krańców ziemi. Chwycą za łuk i włócznię; są okrutni i nie znają litości; ich głos huczy jak morze; na koniach jadą, ustawieni w szyku jak mężowie do wojny przeciw tobie, o córko Syjonu. Usłyszeliśmy wieść o nich; osłabły nam ręce; ogarnęła nas trwoga i ból jak u rodzącej. Nie wychodź na pole ani nie chodź drogą, bo wszędzie dokoła miecz wroga i trwoga. Córko mojego ludu, przepasz się worem i tarzaj się w popiele; uczynź żałobę jak po jedynaku, najgorzkie zawodzenie, bo nagle spadnie na nas niszczyciel. Jeremiasza 6:22-26.

Dwie klasy u Habakuka to ci, którzy są usprawiedliwieni przez wiarę, oraz ci, którzy karmili się naukami Babilonu. Ci, których w ostatnich dniach snu Millera przedstawiono jako panny, albo rozwijają charakter Chrystusa i w ten sposób otrzymują pieczęć Bożą, albo rozwijają charakter papieństwa i otrzymują znamię bestii.

„Nadszedł czas, aby prawdziwe światło zabłysło pośród moralnej ciemności. Poselstwo trzeciego anioła zostało ogłoszone światu, ostrzegając ludzi przed przyjęciem znamienia bestii albo jej obrazu na czołach lub na rękach. Przyjęcie tego znamienia oznacza dojsię do tej samej decyzji, co bestia, oraz opowiadanie się za tymi samymi poglądami, w bezpośredniej sprzeczności ze Słowem Bożym. O wszystkich, którzy przyjmą to znamię, Bóg mówi: «Ten także pić będzie wino gniewu Bożego, które jest wylane bez domieszki do kielicha Jego zapalczowości; i będzie męczony ogniem i siarką w obecności świętych aniołów i w obecności Baranka.» Review and Herald, 13 lipca 1897.

Panny, które piją wino Babilonu, ostatecznie wypiją wino gniewu Bożego. U Izajasza pijacy Efraima przejawiają swoje ślepe pijaństwo, odwracając rzeczy do góry nogami, a taki czyn uchodzi za „glinę garncarską”.

Utożsamienie „the daily” z symbolem Chrystusa wypacza prawdę o „the daily”, gdyż „the daily” jest symbolem szatańskim. Utożsamienie „the daily” z pogaństwem przez Millera jest wprost przedstawione na tablicach Habakuka. Odkrycie przez Millera ustępu w Liście do Tesaloniczan, który pozwolił mu zrozumieć, że to pogaństwo zostało „usunięte”, aby został objawiony „człowiek grzechu”, który zasiada w świątyni Boga, stanowi prawdę zasadniczą zawartą w 2 Liście do Tesaloniczan, rozdziale drugim.

"I czytałem dalej i nie mogłem znaleźć żadnego innego miejsca, w którym ['codzienne'] występowało, poza Księgą Daniela. Następnie [przy pomocy konkordancji] wziąłem te słowa, które były z nim powiązane: 'usunąć'; 'on usunie "codzienne"'; 'od czasu, gdy "codzienne" zostanie usunięte' itd. Czytałem dalej i myślałem, że nie znajdę światła co do tego tekstu; w końcu dotarłem do 2 Tesaloniczan 2:7, 8. 'Albowiem tajemnica nieprawości już działa; tylko ten, który teraz powstrzymuje, będzie powstrzymywał, aż zostanie usunięty z drogi, a wtedy objawi się ów niegodziwy' itd. A gdy doszedłem do tego tekstu, o, jak jasno i wspaniale ukazała się prawda! Oto jest! To jest 'codzienne'! No więc, co Paweł ma na myśli przez 'ten, który teraz powstrzymuje', czyli 'przeszkadza'? Przez 'człowieka grzechu' i 'niegodziwego' rozumiane jest papstwo. Cóż więc powstrzymuje objawienie się papstwa? Otóż pogaństwo; a zatem 'codzienne' musi oznaczać pogaństwo." - William Miller, Second Advent Manual, s. 66. Advent Review and Sabbath Herald, 6 stycznia 1853 r.

Znaczenie „the daily” w Liście do Tesaloniczan, odkryte przez Millera, stanowi zasadniczą prawdę tego ustępu. Gdy Paweł identyfikuje tych, którzy nie miłują prawdy i którzy dlatego otrzymają silne zwiedzenie, niewątpliwie ma na uwadze nienawiść do prawdy w sensie ogólnym, jednak prawdą, do której bezpośrednio odwołuje się ów fragment, jest prawda, że „the daily” reprezentuje pogański Rzym.

Światłem ciała jest oko; jeśli więc twoje oko jest zdrowe, całe twoje ciało będzie pełne światła. Lecz jeśli twoje oko jest chore, całe twoje ciało będzie pełne ciemności. Jeśli więc światło, które jest w tobie, jest ciemnością, jakże wielka jest ta ciemność! Nikt nie może służyć dwóm panom: gdyż albo jednego będzie nienawidził, a drugiego miłował; albo jednego będzie się trzymał, a drugim wzgardzi. Nie możecie służyć Bogu i mamonie. Mateusz 6:22-24.

Istnieje tylko miłość do prawdy albo nienawiść do prawdy. Nie ma drogi pośredniej. Mocne zwiedzenie, które przychodzi na głupie panny z dwudziestego piątego rozdziału Ewangelii Mateusza, opiera się na ich odrzuceniu światła klejnotów Millera, które reprezentują ostateczną próbę. Ostateczna próba starożytnego Izraela była ich dziesiątą próbą, a klejnoty Millera świecą dziesięć razy jaśniej w dniach ostatecznych. Symbolem odrzucenia klejnotów Millera jest „the daily”, które pijacy z Efraima odwrócili do góry nogami w trzecim pokoleniu adwentyzmu. „The daily” jest szatańskim symbolem pogaństwa. Pijacy wprowadzili fałszywy klejnot, przyniesiony z odstępczego protestantyzmu, który przedstawia „the daily” jako symbol Chrystusa.

Rozumienie Millera dotyczące jego klejnotów było ograniczone przez historię, w której się wychował. Będąc przekonany, że Drugie Przyjście było następnym wydarzeniem proroczym, uważał, że śmiertelna rana zadana papieżowi w 1798 roku mogła jedynie reprezentować czwarte i ostatnie ziemskie królestwo z drugiego rozdziału Księgi Daniela. Miller był też ograniczony w swoim rozumieniu „the daily”, albowiem jego świadectwo mówi, że dzięki objawieniu został poprowadzony do określonej metody studiowania, zgodnie z którą korzystał ze swojej Biblii, Konkordancji Crudena i czytał niektóre gazety. Jego decyzja, by studiować w ten sposób, po prostu przysłała mu do głowy.

W ciągu dwunastu lat, gdy byłem deistą, przeczytałem wszystkie dzieła historyczne, jakie mogłem znaleźć; lecz teraz umiłowałem Biblię; ona nauczała o Jezusie! Jednak wciąż nie mała część Biblii była dla mnie ciemna. W 1818 lub 1819 roku, podczas rozmowy z przyjacielem, którego odwiedziłem i który znał mnie i [słyszał], jak mówiłem, gdy byłem deistą, zapytał w dość wymowny sposób: „Co sądzisz o tym i owym tekście?”, nawiązując do dawnych ustępów, którym sprzeciwiałem się jako deista. Zrozumiałem, do czego zmierzał, i odrzekłem: „Jeśli dasz mi czas, powiem ci, co one znaczą”. „Ile czasu potrzebujesz?” — „Nie wiem, ale ci powiem” — odpowiedziałem, albowiem nie mogłem uwierzyć, że Bóg dał objawienie, którego nie można zrozumieć. Wtedy postanowiłem studiować moją Biblię, wierząc, że zdołam dociec, co miał na myśli Duch Święty. Lecz skoro tylko powziąłem to postanowienie, nasunęła mi się myśl: „A jeśli trafisz na ustęp, którego nie potrafisz zrozumieć, co uczynisz?” Wówczas przyszedł mi na myśl taki sposób studiowania Biblii: wezmę słowa z takich ustępów, prześledzę je w całej Biblii i w ten sposób ustalę ich znaczenie. Miałem Konkordancję Crudena, którą uważam za najlepszą na świecie; więc wziąłem ją i moją Biblię, zasiadłem przy biurku i nie czytałem nic innego, chyba trochę gazet, gdyż byłem zdeterminowany poznać znaczenie mojej Biblii. Apollos Hale, *The Second Advent Manual*, 65.

Klejnoty Millera zostały rozpoznane nie tylko dzięki jego metodzie studiowania, lecz także przez bezpośrednie objawienie od Boga.

Bóg posłał swojego anioła, aby poruszyć serce rolnika, który nie wierzył w Biblię, i skłonić go do badania prorocत्व. Aniołowie Boży wielokrotnie odwiedzali tego wybranego, aby kierować jego umysłem i otworzyć przed jego zrozumieniem prorocत्व, które dotąd były niejasne dla ludu Bożego. Dano mu początek łańcucha prawdy i został poprowadzony, by szukać ognia po ogniwie, aż spojrzał z zadziwieniem i podziwem na Słowo Boże. Ujrzał tam doskonały łańcuch prawdy. To Słowo, które uważał za nienatchnione, teraz otworzyło się przed jego oczami w swym pięknie i chwale. Zobaczył, że jedna część Pisma wyjaśnia inną, a gdy jakiś ustęp był zamknięty dla jego zrozumienia, znajdował w innej części Słowa to, co go wyjaśniało. Patrzył na święte Słowo Boże z radością oraz z najgłębszym szacunkiem i bojaźnią. *Wczesne Pisma*, 230.

Kiedy Siostra White stwierdza, że „Bóg posłał swego anioła” do Millera, wskazuje to, że Gabriel był aniołem posłanym do Millera, ponieważ „Jego anioł” jest określeniem przypisywanym Gabrielowi.

Słowa anioła: „Jam jest Gabriel, który stoję przed obliczem Boga”, wskazują, że zajmuje on w niebiańskich dworach wysokie, zaszczytne stanowisko. Gdy przyszedł z poselstwem do Daniela, powiedział: „Nie ma nikogo, kto by stał przy mnie w tych sprawach, oprócz Michała [Chrystusa], waszego Księcia”. Daniela 10:21. O Gabrielu Zbawiciel mówi w Objawieniu, stwierdzając, że „posłał i oznajmił przez swego anioła swemu słudze Janowi”. Objawienie 1:1. Tęsknota wieków, 99.

Gabriel i inni aniołowie kierowali „umysłem” Millera i otworzyli „dla jego zrozumienia prorocstwa, które od zawsze były niejasne dla ludu Bożego”. Jego poselstwo nie zostało wypracowane jedynie poprzez jego metodę studium, lecz także przez Boże objawienie. Sama metoda, którą posłużył się do badania Biblii, po prostu przyszła mu na myśl. Gdy Bóg przynosi prawdę do naszego umysłu, jest to Boże objawienie, w przeciwieństwie do dochodzenia do prawdy poprzez proces właściwego dzielenia Biblii. Miller czynił jedno i drugie, lecz Boże objawienie stanowiło część tego, w jaki sposób Miller doszedł do zrozumienia tematu „the daily”.

Miller nie rozpoznałby zmienności rodzaju gramatycznego w ósmym rozdziale Księgi Daniela, w wersach 9-12, ponieważ miał jedynie Biblię i konkordancję, która nie zawiera żadnych informacji dotyczących języków biblijnych. Nie dostrzegłby rozróżnienia między 'sur' a 'rum', które oba tłumaczy się jako "usunąć". Nie widziałby też różnicy między 'miqdash' a 'qodesh', które oba tłumaczy się jako "świątynia".

Nie dostrzegłby prawdy zawartej w słowie „tamid”, które występuje w Biblii sto cztery razy. Prawda, której nie mógł dostrzec (a która jest zarazem prawdą, którą dostrzegł), polegała na tym, że spośród stu czterech przypadków użycia w Biblii hebrajskiego słowa „tamid” jedynie w Księdze Daniela hebrajskie słowo „tamid” występuje jako rzeczownik. „Tamid” to hebrajskie słowo oznaczające „ustawiczny” i w Księdze Daniela tłumaczone jest jako „the daily”.

Tylko w Księdze Daniela słowo to jest używane jako rzeczownik, a w pozostałych dziewięćdziesięciu przypadkach jest używane jako przysłówek. Z tego powodu, gdy tłumacze Biblii Króla Jakuba stanęli wobec faktu, że Daniel używał tego słowa pięć razy jako rzeczownika, podczas gdy wszyscy inni autorzy Biblii używali go dziewięćdziesiąt dziewięć razy jako przysłówka, zostali zmuszeni ciężarem dowodów do „skorygowania” użycia tego słowa przez Daniela jako rzeczownika. Aby „skorygować” Daniela, dodali do tego słowa „ofiara” i w ten sposób zamienili rzeczownik w przysłówek. A następnie, aby skorygować tłumaczy, Ellen White została natchniona, by zapisać: „Widziałam w związku z ‘Codziennym’, że słowo ‘ofiara’ zostało dodane przez ludzką mądrość i nie należy do tekstu; oraz że Pan dał właściwe zrozumienie tego tym, którzy głosili wezwanie godziny sądu.”

Miller, jak sam twierdził, starał się zrozumieć „the daily”, co ostatecznie uczynił w 2 Liście do Tesaloniczan. Ale również, jak sam twierdził, kiedy starał się zrozumieć jakieś słowo, brał pod uwagę każde miejsce, w którym było ono użyte, a to słowo występuje w Biblii jeszcze dziewięćdziesiąt dziewięć razy. Jednak jego świadectwo dotyczące „the daily” jest takie, że nie znalazł go nigdzie indziej, jak tylko w Księdze Daniela, gdy stwierdził: „Czytałem dalej i nie mogłem znaleźć żadnego innego przypadku, w którym [the daily] by występowało, poza Księgą

Daniela.” Miller został doprowadzony do klejnotów nie tylko przez swoją metodę studiowania, ale także przez boskie objawienie, które zostało mu dane przez posługę aniołów.

Dlatego jego rozumienie „codziennego” było poprawne, lecz ograniczone. Nie potrafił rozpoznać, że spośród pięciu przypadków, w których w Księdze Daniela wspomina się „codzienne”, jeden z trzech przypadków, w których „codzienne” jest „zabrane”, przedstawia inne znaczenie niż pozostałe dwa. Raz „codzienne” występuje z hebrajskim słowem 'rum', a pozostałe dwa razy z hebrajskim słowem 'sur'. Oba słowa tłumaczy się jako „zabrać”, jednak 'rum' w Księdze Daniela, rozdział ósmy, werset jedenasty, znaczy „podnieść i wywyżżyć”, natomiast w rozdziale jedenastym, werset trzydziesty pierwszy, oraz w rozdziale dwunastym, werset jedenasty, słowo 'sur' znaczy „usunąć”.

Teologowie, którzy jedzą i piją zgodnie z babilońską dietą, twierdzą, że czy usunie się jakąś rzecz, czy ją podniesie, obie te czynności stanowią rodzaj usuwania, więc oba słowa należy rozumieć jako mające to samo znaczenie. Twierdzą, że we wszystkich trzech przypadkach, gdy "codzienne" jest "zabierane", zawsze chodzi o usunięcie, i tym samym wskazują, że Daniel był niedbały w doborze słów. Nie mówią tego otwarcie, ale pośrednio uczą, że Daniel powinien był użyć słowa 'sur' we wszystkich trzech wystąpieniach, ponieważ według teologów rzekomo za każdym razem miał na myśli to samo, gdy "codzienne" było "zabierane".

Robią to samo ze słowami „miqdash” i „qodesh”, które w wersetach 11–14 ósmego rozdziału oba są tłumaczone jako „świątynia”. W każdym użyciu słowa „świątynia” w tych czterech wersetach utrzymują, że wszystkie odnoszą się do Bożej świątyni. Na tej podstawie Daniel powinien był po prostu użyć „qodesh” we wszystkich trzech miejscach, a nie „miqdash” w wersecie jedenastym. Miller nie rozpoznawał różnicy między tymi słowami, natomiast współcześni teolodzy ją rozpoznają i, gdy to robią, utrzymują, że nie należy uznawać żadnej różnicy. Tymczasem Miller, który nie rozpoznawał różnic między tymi słowami, doszedł do wniosku przeciwnego niż współcześni teolodzy.

Rzeczywistość jest taka, że Daniel był skrupulatnym pisarzem, który znał język hebrajski i został uznany za dziesięciokrotnie mądrzejszego od wszystkich pozostałych mędrców Babilonu. Jeśli ktoś znał właściwe użycie języka hebrajskiego i to, jak powinien być poprawnie oddany w tamtej konkretnej narracji, był to Daniel. Jeśli Daniel posługiwał się różnymi słowami, to dlatego, że miały one przekazywać odmienne znaczenia, które celowo starał się oddać. Uznanie odrębnego użycia przez Daniela słów tłumaczonych jako „sanktuarium” lub jako „usunąć” potwierdza Millerowskie rozumienie „the daily”, które Miller rozpoznał właśnie w tym fragmencie, w którym Paweł wskazuje, że ci, którzy nienawidzą prawdy, są przeznaczeni, by otrzymać mocne zwiedzenie.

Ci, którzy nienawidzą prawdy i wierzą kłamstwu, które sprowadza mocne zwiedzenie, są także przedstawieni jako opilcy Efraima, ukazani w dwóch grupach. Jedna grupa to wykształcone przywództwo, a druga to niewykształceni, którzy będą słuchać tylko tego, czego naucza ich wykształcone przywództwo. To ci, którzy kryją się pod kłamstwami i zawierają przymierze ze śmiercią. To głupie panny z Ewangelii Mateusza 25 oraz ci, których dusza się wynosi w Księdze

Habakuka, rozdziale drugim. To ci, którzy odrzucają podstawowe prawdy snu Millera, które na końcu świecą dziesięć razy jaśniej (reprezentując dziesiątą i ostateczną próbę dla współczesnego Izraela), jak zostało to zobrazowane przez dziesiątą i ostatnią próbę dla starożytnego Izraela.

Będziemy kontynuować to badanie w następnym artykule.

A Pan rzekł do Mojżesza: Jak długo ten lud będzie Mnie pobudzał do gniewu? I jak długo nie będą Mi wierzyć mimo wszystkich znaków, które wśród nich uczyniłem? Uderzę ich zarazą, pozbawię ich dziedzictwa i uczynię z ciebie naród większy i potężniejszy od nich. A Mojżesz rzekł do Pana: Wtedy Egipcjanie o tym usłyszą (gdyż Ty w swej mocy wyprowadziłeś ten lud spośród nich) i opowiedzą to mieszkańcom tej ziemi; albowiem słyszeli, że Ty, Panie, jesteś pośród tego ludu, że Ty, Panie, ukazujesz się twarzą w twarz, i że Twój obłok stoi nad nimi, i że idziesz przed nimi za dnia w słupie obłoku, a w nocy w słupie ognia. A teraz, jeżeli zgładzisz cały ten lud jak jednego człowieka, wtedy narody, które słyszały wieść o Tobie, powiedzą: Ponieważ Pan nie był w stanie wprowadzić tego ludu do ziemi, którą im przysiągł, dlatego zgładził ich na pustyni.

A teraz, błagam Cię, niech moc Pana mego będzie wielka, jak rzekłeś, mówiąc: Pan jest nieskory do gniewu i bogaty w miłosierdzie, przebaczący nieprawość i występki, lecz wcale nie pozostawiający winnego bez kary, nawiedzający winę ojców na dzieciach do trzeciego i czwartego pokolenia. Przebaczone nieprawości tego ludu według wielkości Twego miłosierdzia i jak przebaczałeś temu ludowi od Egiptu aż dotąd. I rzekł Pan: Przebaczyłem według twego słowa. Lecz jak żyję, cała ziemia będzie pełna chwały Pana. Ponieważ wszyscy ci mężowie, którzy widzieli Moją chwałę i Moje cuda, które uczyniłem w Egipcie i na pustyni, a wystawiali Mnie na próbę już dziesięć razy i nie usłuchali Mojego głosu, zaprawdę nie ujrzą ziemi, którą przysiągłem ich ojcom, i żaden z tych, którzy Mnie pobudzali do gniewu, jej nie zobaczy. Lecz sługa Mój Kaleb, ponieważ był w nim inny duch i całkowicie za Mną poszedł, jego wprowadzę do ziemi, do której wszedł, a jego potomstwo ją posiadzie. Liczb 14:11-24.